

“Wolność w Ukrainie”

Wolność to **brak zewnętrznego przymusu, sytuacji, w której człowiek może dokonywać wyborów spośród wszystkich opcji**. Najogólniej rzecz biorąc, wolność to możliwość wyboru. Wolność to sytuacja człowieka, który kieruje się wyłącznie swoją własną wolą.

Wolność to coś, do czego prawo ma każdy człowiek. Najwidoczniej nie w tych czasach, bo to co dzieje się w Ukrainie przekracza ludzkie wyobrażenia. Większość obywateli musi uciekać, najczęściej są to matki z dziećmi. Chowają się w schronach, na stacjach metra lub uciekają do sąsiednich krajów. Jeszcze kilka dni temu wszyscy żyli dobrze, dzieci bawiły się na placach zabaw, a dziś są już w innym kraju, bez ojców. Nikt nie może powiedzieć, „nie wiedziałem”. O tym, że bandycko – terrorystyczne państwo, jakim jest Federacja Rosyjska nie zatrzyma się w swoim krwawym pochodzie, wiedzieli wszyscy. Niestety, jak wiele razy w przeszłości górę wzięły doraźne interesy, tchórzostwo, a także, niestety, zdrada ideałów, jakimi podobno są dla „cywilizowanego świata” wolność i demokracja. Nie zrobiono wystarczająco dużo, by zatrzymać wojnę, a więc zrobiono niewiele. Terror wpisany w rosyjskie godło niczym to ptaszysko dwugłowe, które dziś po raz kolejny szarpie niewinne ofiary, istnieje. Tyle razy słyszemy w telewizji: „**Wojna w Ukrainie**”, „**Rosjanie zostali zapędzeni w ślepy zaułek**” lub „**Ukraina broni się kolejny dzień. Władze ostrzegają przed operacją dezinformacyjną Rosji, będziemy walczyć do końca.**”

Pomimo że mamy XXI w. i wydaje nam się, że wojny już nigdy nie będzie, bo to, co stało się 83 lata temu, to ostatnia tak krwawa bitwa. Każdy tak myślał- Ukraińcy też, a teraz połowa z nich jest na froncie lub za granicą państwa. Nie wiadomo, czy wrócą, bo do czego, skoro ich dom jest lub może być zbombardowany. Zatem pomagajmy im, jak możemy udostępniajmy mieszkania, pokoje, dajmy im jedzenie. Najważniejsze jest pokazanie im, że z nimi jesteśmy.

На знак солідарності з Україною

Klaudia Ritner